

Prenumerata „Kur. Warsz.“  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
Numer pojedynczy w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej  
rano do 2-ej po południu.

Dziś: Ś. Dominiki Panny.  
Czwartek: Ś. Stanisława Biskupa.  
Piątek: Ś. Grzegorza Biskupa.  
Sobota: Ś. Antoniego i Izabela Oracza.

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie wynosi rocznie rub. 1 r.  
(w tem mieści się już opłata po-  
czątkowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadawane do  
Redakcji nie zwracają się.

Niedziela: 4 po W. Mamerta. N.M.P. Eask.  
Poniedziałek: Ś. Pankracego Męcz. n.  
Wtorek: Ś. Szwabego Biskupa.  
Środa: Ś. Bonifacego Męczennika.

— Jutro jako w uroczystość Ś-go Stanisława Bisku-  
pa, odbędą się Nabożeństwa odpustowe w kościołach:  
Ś-tej Anny na Krak.-Przedm., Ś-go Ducha wprost uli-  
cy Mostowej, w kościele za rogatkami Wolskimi i na  
Powązkach.

— Wczoraj w kościele Ś-go Franciszka odprawiona  
została 4-ta z rzędu Nowenna do Ś-go Antoniego,  
w czasie której Summę celebrował JX. Borkiewicz,  
słowo Boże głosił X. Kalicki. Na chórze wykonaną  
została msza Studzińskiego, na Ofertorium (solo tenor)  
odśpiewał p. Rosłowski modlitwę Münchheimera z tek-  
stem: „Imię Twe Wielkie i Święte,“ na Benedictus  
(solo-sopran) p. Lejchnie artystka odśpiewała modlitwę  
Beltienssa.

— Jutro, jako w uroczystość Ś-go Stanisława Bi-  
skupa i męczennika, celebrować będzie Summę w ko-  
ściele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana,  
bawiący czasowo w Warszawie, Jego Excellence JX.  
Gintowt, Biskup Suffragan Dyceezji Płockiej.

— Cesarz Niemiecki i Król Pruski, raczył udzielić  
Ministrowi Spraw Wewnętrznych, generał-adjutantowi,  
generałowi jazdy, Timaszewowi, oznaki Pruskiego or-  
deru Orła Czerwonego wielkiego krzyża. Na przyję-  
cie i noszenie pomienionego orderu nastąpiło, 20  
kwietnia r. b., Najwyższe Najjaśniejszego Pana zezwo-  
lenie. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, stosownie do wstawienia się  
Ministra Dróg Komunikacji opinii Komitetu Mini-  
strów, Najmilszemu raczył udzielić, za wzorową i  
gorliwą służbę, order Ś-go Stanisława 2-jej klasy z ko-  
roną, naczelnikowi kancelarii zarządu XI-go okręgu,  
niemającemu ranki Beneveniemu. (D. W.)

— d — *Warsztaty w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych.* — Jedną z głównych stron wychowania głu-  
choniemych i ociemniałych w Instytucie Warszawskim  
jest nauka rzemiosł, która upośledzonym od natury  
dzieciom byt wprzyszłości lub rozrywkę zapewnić jest  
w stanie. Żadne dziecko bez względu na zamożność  
rodziców, od rzemiosła uwolnionem nie jest.

Ta cecha Instytutu Warszawskiego stanowi odró-  
żnia go od podobnych zakładów w Niemczech gdzie od-  
dają dzieci do rzemiosła już po ukończeniu przez nie  
całkowitego kursu nauk w zakładzie wychowawczym.  
Liczba rzemiosł oraz sztuk, które w stosunku do głu-  
choniemych i ociemniałych także rzemiosłami nazwać  
można, wynosi w Instytucie tutejszym 15.

Największa liczba wychowanców głuchoniemych po-  
święca się szewctwu męskiemu i damskiemu (29); ka-  
żdy z nich obowiązany jest z obu rzemiosłami się obe-  
znać, wróciwszy bowiem na wieś, z kąd większa ich li-  
czba pochodzi, będzie mógł zarabiać na utrzymanie  
szcieniem tak butów, jak i trzewików.

Za szewctwem idzie krawiectwo (21). Dziwną jest  
rzeczą, że w obecnym szczególnie czasie, uzdolnieni  
nawet i pracownicy krawcy głuchoniemi nie mogą zna-  
leźć odpowiedniego sobie zajęcia.

Od rokużeszłego chłopcy uczą się szyć i na maszynie  
i starsi z nich nabyli już dostatecznej wprawy. Intro-  
ligatorstwa uczą się 18; rzemiosłem tym zajmują się te  
szczególniej dzieci, które nie mają jeszcze sił fizycz-  
nych dostatecznych do innego bardziej chlebobajnego  
zatrudnienia; w warsztacie stolarskim pracuje 13 w to-  
karskim 5, w ślusarskim 5, w kamieniarnictwie i rzeź-  
bie 7, w sztuce drukarskiej 7. Ta ostatnia wprowa-  
dzona od dwóch lat obcuje rozwijać się szybko i spo-  
dziewać się należy, że w samym Instytucie drukarstwo  
stałe utrzymanie przynajmniej 15-tu głuchoniemym za-  
pewnić będzie w stanie. Nakoniec w pracowni żeń-  
skiej uczą się wszystkie panny, nie tylko szycia ręcz-  
nego, ale i na maszynie. Instytut posiada cztery maszyny  
różnej konstrukcji, i głuchoniema z każdą obeznaną  
być winna, niewiadomo bowiem, na jaką po wyjściu  
z zakładu natrafi w domu, do którego za szwaczkę u-  
godzoną będzie.

Z pomieszczeniem tak chłopców jak i panien Insty-  
tut niewiele ma kłopotu; napotyka trudności jedynie  
w umieszczeniu krawców. Co do ociemniałych, to wy-  
jątkowo tylko, dla niektórych muzyka jest sztuką; dla  
ogółu niczem więcej jak rzemiosłem, zupełnie taniem,  
jak szewctwo lub krawiectwo dla głuchoniemych.

Wszyscy obowiązani są uczyć się na dwóch instru-  
mentach na skrzypcach i fortepianie, dopiero po sze-

ściu latach nauki poprzestają na jednym lub dobiera-  
ją jeszcze i instrumenta dęte.

Zupełnie nie zdolni do muzyki zajmują się wyłącznie  
rzemiosłami, ale takich w obecnej chwili niema żadne-  
go. Co do rzemiosł, to w oddziale ociemniałych ist-  
nieje: koszykarstwo ze słomiarstwem i wypłataniem  
krzesielek, powroźnictwo i szcztokarstwo.

W roku bieżącym wprowadzone na próbę i szewctwo,  
ale jedynie dla tych, którzy niezupełnie są pozbawie-  
ni wzroku. Takim sposobem wszystkich rzemiosł  
w instytucie, nie licząc w to sztuki drzeworytnictwa i  
rysunków jest 15.

Od czasu przejścia Instytutu pod zarząd władzy edu-  
kacyjnej zaprowadzono rzemiosła, w oddziale głucho-  
niemych: ślusarstwo, szewctwo damskie, kamieniar-  
stwo, oraz sztuki: drukarską, rzeźbiarską i drzewory-  
tniczą; w oddziale ociemniałych: powroźnictwo, szczt-  
okarstwo i szewctwo.

Ten rozwój prac mechanicznych pociągnął za sobą  
konieczność rozprzestrzenienia gmachu, mającego  
wkrótce się rozpocząć i jeszcze w tym roku ukończyć.

Na tę konieczność wpłynęło i znaczne powiększenie  
liczby wychowanców, obecnie do dwustu dochodzącej.  
Z kufyrtarzy, bramy, z wozowni, ze składów porobiono  
izby mieszkalne lub klasowe; wybudowano dla ociem-  
niałych na warsztaty i dla pomieszczenia fortepianów  
trzy izby na facyjacie.

W ogóle przybyło izb — mieszkalnych, klasowych,  
warsztatowych 13; — lecz i to okazało się niedostatecz-  
nem, sama drukarnia zajmuje obecnie 4 izby a potrze-  
buje jeszcze trzech, drukowanie książek dla ociemnia-  
łych musiało dla braku miejsca zostać wstrzymane.

Oto są prawdy usprawiedliwiające potrzebę rozsze-  
rzenia się; pojęli ją ludzie pracy i chętnie pośpieszyli  
z darami na doprowadzenie do skutku planu, wywoła-  
nego rozwojem instytucji tak potrzebnej i pożytecznej.

## Wiadomości miejscowe

— Portret Brodzińskiego o którym wspominaliśmy  
w numerze 87 Kurjera, złożony został w redakcji na-  
szego pisma przez pana Łozińskiego u którego się do-  
tychczas znajdował.

Pan Łoziński po śmierci Władysława Oleszczyńskiego,  
miał sobie oddany do przechowania wraz z innemi  
pozostałościami po znakomitym rzeźbiarzu i portret  
o którym mowa. Obecnie zwraca go, upraszając nas  
o oddanie właścicielowi. — Portret ma być bardzo po-  
dobnym a więc dobrze by było żeby korzystano z nie-  
go do wizerunku który ma być dodany do wydania  
dzieł Kazimierza z Królówki.

— Z Kalisza donoszą do Izraelity znowu o zbyt rygor-  
ystycznych rządach tamiecznego rabina, który, widząc  
wpływ swój między postępowymi członkami gminy coraz  
bardziej upadającym, jął się sposobu przeklinania. Oto  
w kazaniu (drusze) mianem świeżo w synagodze kaliskiej  
porwany zapalem pobożnym ciskał gromy na nieposłu-  
snych jego władzy. Między innemi przepowiadał  
zgon tym, co przeciwni są jemu samemu, zubożenie  
zaś — nieposłusznym jego rozporządzeniom.

Dowcipny korespondent dodaje przytem, że wielu  
z kaliskich słuchaczy bardziej się obruszyło drugą prze-  
powiednią, niż pierwszą, — przywiązanie ich bowiem do  
miłego grosza jest większe, niż do życia.

— *Zabijmo się*, dziś przy kassie Teatru Wielkiego  
w którym przedstawiona ma być tragedia „Mazepa“  
straże przednie publiczności zjawily się już o godzinie  
9-ej; o w pół do dziewiątej rozpoczęło się obłężenie;  
o dziesiątej kassa odpowiedziała pierwszym ogniem róż-  
nokolorowych biletów. Niezależnie od głównego  
korpusu obłężniczego liczny oddział operował od stro-  
ny okratowanego okna, zamkniętych drzwi wchodowych.  
Ataki z tej strony pozostały bez najmniejszego skutku.  
Kassa odpierała je grobowem milczeniem. Wielu ode-  
szło z niczem, gorzej bo z rozraniem sercem z utra-  
coną nadzieją aby się dziś na widowisko dostać mogli.

Powodzenie nadzwyczajne jakiego doznaje „Mazepa“  
powinno być dla Dyrekcyi Teatrów wskazówką iż wy-  
stawianie dramatów poważnych jej samej zjednywa u-  
znanie — publiczności — rzetelną przyjemność, a kassie  
nie grozi wcale ruina.

Na jedno z ostatnich przedstawień „Życia paryskie-  
go“ zgłosiła się tak mikroskopowa liczba osób — że  
chyba czas już byłoby odstąpić od przekonania że roz-  
maite zlepk sceniczne z muzyką i bez muzyki z tań-  
cem i bez tańca są niezbędnymi czynnikami dobrobytu  
kassy.

Zresztą wierzymy że scena potrafi zawsze wykształ-  
cić sobie publiczność *saepe cadendo*.

— W poniedziałkowym „Dzienniku Warszawskim“,  
zaczęto drukować „Ustawę Towarzystwa Akcyjnego  
warszawskiej fabryki obuwia“, Najwyższej zatwierdzonej  
dnia 30 marca r. b.

— W sobotę dnia 10 b. m. o godz. 6-tej po południu,  
odbędzie się w Towarzystwie Dobroczynności posiedze-  
nie oddziału dla biednych wychodzących ze szpitali.

— Przy ogólnej i wyłącznej uwadze, jaką dziś ścię-  
ga na siebie Wystawa Wiedeńska, mająca przedewszyst-  
kiem za zadanie podnieść produkcję, rozpowszechnić  
i ułatwić wzajemne stosunki handlowe całego świata,  
doświadczeni w tym kierunku przemysłowcy Wiedeńscy  
nie pomijają żadnego środka ku ułatwieniu powyższych  
celów służyć mogącego. Zarząd Wystawy chętnie  
w tym razie pomoc swą udziela. W tym celu konces-  
sionował on oddzielne towarzystwo, którego zadaniem  
będzie rozpowszechniać między massami publiczności  
zwiedzającej wystawę, przez rozlepianie na gmachu  
wystawy odpowiednich anonsów, nazwiska i wyroby  
wszystkich producentów, przemysłowców i handlują-  
cych, których produkcje czy też firmy na podobne roz-  
powszechnienie zasługują. Koncesjonowane to towa-  
rzystwo, aby wywiązać się z przyjętych na się obowiąz-  
ków, poowierzało we wszystkich znaczniejszych punk-  
tach agentury i za pośrednictwem ich wzywa klasy  
przemysłowe, do korzystania z przedstawionych przez  
nią środków, zwracając uwagę nawet tych producentów,  
których okazy pomieszczone są na wystawie, iż publi-  
kacje tego rodzaju są dziś koniecznym i niezbędnym  
warunkiem przypomnienia i polecenia pamięci publicz-  
ności swych firm lub wyrobów. Tembardziej stosuje się  
to do przemysłowców, których wyroby jakkolwiek za-  
sługujące na ogólne uznanie, a tem samem rozpo-  
wszechnianie, nie są reprezentowane na Powszechnej  
Wystawie Wiedeńskiej.

Na Warszawę, Królestwo i całe Cesarstwo, Konces-  
sionowane towarzystwo anonsów wystawowych, poleci-  
ło główną i wyłączną swą agenturę „Redakcyi Gazety  
Anonsowej“. Wszyscy więc interesanci pomienionych  
miejscowości, chcący korzystać ze środków, jakie towa-  
rzystwo anonsów im podaje, zechcą się w tym celu  
zgłosić do pomienionej Redakcyi, gdzie również o bli-  
szych warunkach przyjęcia ogłoszeń dokładniejszą po-  
wziąć mogą informację.

— Przez Żabią ulicę dążyły naprzeciwko siebie dwa  
wozy ciężarami ładowane. Na jednym z nich woźnica  
starozakonnym siedział pod budą na kształt kosza ple-  
cioną; drugi wóz był całkiem odkryty. Ulica jest wą-  
ką, wozy zaś były szerokie a komplikacja obu tych  
przyczyn wywołała zetknięcie się tak silne, że woźnica  
razem z budką wysadzonym został w powietrze.

Niebawem na zasadzie prawa ciężkości powożący  
upadł na bruk, a budka znalazła punkt oparcia na  
drugim wozie. Obecni temu wypadkowi pośpieszyli do  
leżącego z pomocą, lecz ten zerwał się nagle i pobiegł  
co sił starczyło na plac bankowy, aby zawiadomić  
stróża bezpieczeństwa publicznego, o tem co zaszło.

Tym czasem siedzący na drugim wozie człowiek, nie  
czekając dalszych następstw, szybko zawrócił i zacią-  
wszy konia szparko podążył w przeciwną stronę, uwożąc  
budkę, jako zdobycz wojenną. Los dziwnie okazał się  
przeciwym dla biednego woźnicy, przeprowadzając go  
o guzy i utratę własności.

Ale taka to jest natura losu, tego starego figlarza,  
który prawie zawsze ludziom na opak robi. Ale dziwić  
się trzeba i śmucić niesprawiedliwością opinii przecho-  
dzących ulicznych, którzy zamiast wziąć stronę pokrzyw-  
dzonego, zachęcali napastnika do ucieczki, wołając:  
„zawrócić, zawrócić!“

— Na skutek odezwy Warszawskiego Towarzystwa  
ubezpieczeń od ognia, objaśniamy, iż artykuł w Nr. 89  
Kurjera Warszawskiego, donoszący o egzekucji sądo-  
wej, zaregulowanej do jednej z Agentur Ubezpieczeń,  
nie odnosił się wcale do Warszawskiego Towarzystwa.

— Czytamy w Gazecie Kieleckiej że zimna ciągle  
trwająca coraz większe wzbudza obawy o tegoroczne



urodzaje. Rzepaki w wielu miejscowościach już przemarzły, a oziminy zaczynają żółknąć. Ogrodowizny, które już się były pojawiły na targu w dość znacznej ilości i dość tanie, znikły w większej części i znacznie podrożały. — J dziś przed południem mieliśmy zamieć śniegową.

— Do użytecznych w życiu praktycznym książek, należy 365 obiadów, wydanych przez panią Lucynę C. Książka ta w tej chwili doczekała się dziesiątej już edycji. Najwymowniejsza to jej zaleta. Wydanie obecne jest poprawne i o wiele pomnożone. Pierwsze zawierało strnic 180, ostatnie zaś liczy stronic 300.

— (Art. nad.) Ostrzega się pp. *Lekarzy*, że wiadoma im forma choroby moralnej *vulgo* **Złodziejstwo**, pojawiła się znowu obecnie w postaci izraelity około 20 lat liczącego, bladego szatyna, ubranego w paletot ciemnego koloru, z pasiastym szalem na szyi, uskarżającego się na serce i na brak roboty w rzemiośle podobno tapicerskiem, z której przyczyny obiecuje remunerację za receptę *później*, a tymczasem pacjent poczytuje za rzecz słuszną wynagradzać sobie wizytę u Lekarza zabieraniem przedmiotów w przedpokoju lub gabinecie Doktora na podórgęzu znajdujących się, jak się to wydarzyło z moją kosztowną cygarniczką, tuzurkiem, i t. p. częściami do garderoby męskiej należącymi. — *Dr. L.*

— Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Stanisława **Moniuszki**, Dyrektora Opery i Kompozytora, Artysty i amatorowie, wykonywający w niedziele i święta śpiewy religijne w kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), zechcą zebrać się w zwiększonym komplecie, dla odśpiewania w tymże kościele podczas Summy: ostatniego dzieła nieodżałowanego Mistrza swego: „Mszy Piotrowskiej”, na uroczystość Świętego Stanisława Biskupa, umyślnie w r. z. przez ś. p. Stanisława Moniuszkę na cześć swego Patrona i na pamiątkę cudownego wskrzeszenia Piotrowina ułożoną.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, od Jasia rs. 1 dla Nowosielskiej. — Nowolipie Nr 20.

— *Panu Mohr* — O ile nam wiadomo, maszyny podobnego rodzaju, żaden z Warszawskich Litografów, nie posiada.

— *Panu P. C.* — Uroczystość Świętego Stanisława obchodzona jest z małym tylko wyjątkiem, przez wszystkie dycezeje. Wyjątek stanowią te tylko, które mają swoich szczególnych patronów.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Nowosielskim, w domu pod Nr 38 przy ulicy Marszałkowskiej, 3-letnia córka urzędnika Zofia Świerzyńska pozostawiona bez dozoru — z łufki 3-go piętka spadła na bruk i mocno potłukła sobie głowę z prawej strony. — Winni w niedozorze dziecka, ulegną karze. (G. Polic.)

— Reprezentacja Towarzystwa Ubezpieczeń: „Jakor” i Delegacja Komitetu Nadzorczego Towarzystwa „Imperial”, nadesłały nam następny okólnik, którzy w całości przytaczamy:

Po zniesieniu w Królestwie Polskiem dyrekcji ubezpieczeń, dozwolone zostało prywatnym towarzystwom przyjmowanie nieograniczone ubezpieczeń ruchomości, z pewnem zaś ograniczeniem nieruchomości.

Towarzystwo ubezpieczeń „Imperial” po otrzymaniu koncessji, uznawszy użyteczność zasad i organizacji b. dyrekcji rządowej, które przez ciąg ich długoletniego istnienia stały się zupełnie odpowiedniami potrzebom kraju, nie mogąc wszakże jako towarzystwo akcyjne, samo przez się działać na tej drodze, zawiazało stosunek w dziale ubezpieczeń wiejskich z towarzystwem na wzajemności opartem, oddając mu w tej gałęzi 80% w reasekurację i zwrot zysków, z tej wzajemności ubezpieczającym się zapewniło; przez ten układ zbliżyło się towarzystwo „Imperial” w zasadzie wzajemności do b. dyrekcji rządowej, a chcąc jednocześnie zrównoważyć się z jej organizacją zaprosiło w każdej gubernii obywatela ziemskiego na opiekuna, w charakterze broniącego tak słuszości żądań ubezpieczonego, jako i praw oraz bezpieczeństwa towarzystwa. Przyjęcie tych obowiązków przez zaproszonych dawało zabezpieczonym pewność, że pod nadzorem opiekunów, osobiście interesowanych bo ubezpieczonych, a zarazem o dobro swych współobywateli dbających, składki te zawsze tylko stosownie do statystycznych danych w wysokości odpowiadającej prawdziwej potrzebie, oznaczane będą; nadto wspólnością zarządu opiekunom ofiarowaną, ustanawianiem komisji likwidującej straty z sąsiadów poszkodowanego, oceniających wysokość rzeczywiście poniesionej szkody w charakterze biegłych kompetentnych i w końcu nadaną opiekunom atrybucją rewizji i zatwierdzania wszelkich akt pogorzeliowych, towarzystwo „Imperial” obadwa te powyższe wykazane cele osiągnęło, a na takich oparte zasadach, w krótkim czasie zyskało uznanie ujawnione zabezpieczeniem się w tem towarzystwie większej połowy własności ziemskich.

Stosownie do osnowy koncessji, działalność jego jednak ograniczać się musiała jedynie na przyjmowanie ubezpieczeń ruchomości, inne rodzaje ubezpieczeń jak od gradobicia na życie, nawet nieruchomości od ognia, leżały poza granicami udzielonego mu przywi-

leju, — przecież wszystkie te rodzaje ubezpieczeń, wielkiego dla mieszkańców kraju znaczenia, — i tak, do roku zeszłego nadaremnie szukali obywatele nasi zabezpieczenia się od klęsk gradowych, a choć jedno takie towarzystwo zatwierdzonem zostało w r. 1871, to potrzeba współzawodnictwa jest widoczną.

Ważniejszą jeszcze tamą i niewygodą do stanowczego rozwinięcia się działań towarzystwa „Imperial”, był wspomniany wyżej — brak działu ubezpieczeń nieruchomości. Obywatele ziemscy bowiem, rozlicznymi zajęci zatrudnieniami, choć uznawali wyższość zasad towarzystwa „Imperial”, często jednak dla oszczędzenia trudu ubezpieczania się w dwóch towarzystwach t. j. z ruchomościami w towarzystwie „Imperial”, z nieruchomościami zaś w innym — woleli ubezpieczać się w takim towarzystwie, w którym obadwa te łączyły się działy.

Niedogodność tę czuli zarówno z reprezentacją towarzystwa i opiekunowie, usunąć jej jednak i rozszerzyć okręgu działalności, nie było w ich mocy.

Znajdując się w tak ograniczonym położeniu, otrzymaliśmy od nowo zatwierdzonego towarzystwa „Jakor” w Moskwie (z kapitałem zakładowym rs. 2,500,000 pełno wpłaconym) propozycję połączenia się stosunkiem reasekuracyjnym z towarzystwem „Imperial”, z zapewnieniem zachowania przy nas nadzoru i kierunku, oraz wszelkich zaprowadzonych dotąd w dziale ubezpieczeń rolnych zasad, likwidacji szkód i t. p., a zarazem uwiadomienie, że towarzystwo „Jakor” jednocześnie uczyniło przedstawienie Towarzystwu Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, połączenia się z niem, również stosunkiem reasekuracyjnym we wszystkich gałęziach ubezpieczeń rolnych, przez co system wzajemności nie tylko zachowanym ale w szerszych rozmiarach w czyn wprowadzonym zostanie.

Proponowane warunki, kategorycznie rozbieżne na ogólnem zebraniu dyrektorów Towarzystw Ubezpieczeń i opiekunów z d. 15 lutego r. b., jednoznacznie uznane zostały za korzystne i odpowiadające ekonomicznym potrzebom naszego rolnictwa; bo jak z jednej strony wzmacniają siły kapitału czyli odpowiedzialności towarzystw akcyjnych, tak z drugiej, przez połączenie się tych towarzystw z towarzystwem na wzajemności opartem, zapewniają ubezpieczającym się udział w osiągnięciu się mogących zyskach, bez narażenia ich na ewentualność dopłat; dla tego też opiekunowie: JW. i WW. Bieliński Aleksander z gubernji lubelskiej część I, Bzowski Józef z gub. kieleckiej, Czartkowski Julian z gub. kaliskiej, Eydziałowicz Tadeusz z gub. siedleckiej, de Gerszt Drużbacki Ignacy z gub. radomskiej, Glinka Mikołaj z gub. łomżyńskiej, Łuszczewski Jan Paweł z gub. warszawskiej część II, Ostrowski August z g. piotrkowskiej, Pissarzowski Adam z g. płockiej, Hr. Skarbek Józef z g. warszawskiej część I, Skarzyński Onufry z gubernji suwalskiej, Suffczyński Kasper z g. lubelskiej część II, po przyjęciu przedstawionych warunków za podstawę do zawrzeć się mającego układu, postanowili jednomyślnie pozostać na dotychczas zajmowanym stanowisku, z tą tylko różnicą, że nazwa „opiekunów” zmienioną została na członków Komitetu Nadzorczego, oraz, że do pomocy Komitetowi temu, dla większej baczności przyjmowania ubezpieczeń i dla tem większego czuwania nad prawami i obowiązkami tak towarzystwa jak i ubezpieczonych, zaproszeni będą w każdym powiecie biegle kompetentni (delegaci), na wzór Radców ubezpieczeń dawnej Instytucji Rządowej, z grona ubezpieczonych powołani.

Na mocy tego uznania i zapewnienia Opiekunów, zawartym został układ pomiędzy respekt. Dyrekt. Tow. Ubezpieczeń.

Działy ubezpieczeń wchodzące w zakres tak ukonstytuowanego Towarzystwa „Jakor” są następujące:

- |          |  |
|----------|--|
| Dział I. | Ubezpieczenie od ognia i eksplozji — rozpadający się na dwie części;         |
|          | a) ruchomości;   |
|          | b) nieruchomości;  |
| „ II.    | „ od klęsk gradowych;  |
| „ III.   | „ życiowe (kapitałów płatnych po śmierci), na dożycie, posagów rent, i t. p. |
| „ IV.    | „ transportów na lądzie i wodzie.  |

Rozszerzać się nad użytecznością każdego z powyższych działów, nie widzimy potrzeby, doniosłość ich Szan. Pan sam najlepiej ocenisz.

Nadmienić tylko winniśmy, że:

- |             |  |
|-------------|--|
| w Dziale I. | czyli ogniowym, wszyscy ubezpieczeni w sekcji rolnej, zapewniony mają udział w osiągnięciu się mogących zyskach z reasekuracji |
|             | w części ruchomości z 80%  |
|             | „ nieruchomości z 60%  |
| „ zaś II.   | czyli gradowym 50%.  |

W przekonaniu, że przy współdziałaniu zaprosić się mających biegłych kompetentnych czyli Delegatów i

przy silnej organizacji tak zespolone Towarzystwo „Jakor”, z pożytkiem dla obywatelstwa krajowego działać będzie, nie tylko przez utrzymanie tak koniecznego współzawodnictwa, ale i przez zabezpieczenie pogorzeli, że określonym wyżej systematem likwidacji szkód, nie będą narażeni na straty przez konieczne poddawanie się przy likwidacji samowolnemu działaniu pojedynczego urzędnika Towarzystwa, mamy honor zawiadomić Szan. Pana o tym nowo zawartym układzie, mocą którego otrzymaliśmy do rozwinięcia naszego działania, szersze geograficzne granice, i cieszymy się niepłonną nadzieją, że W. Pan popierać raczysz Towarzystwo, którego kierunek powierzonym nam został, a którego dobro ogółu jest zadaniem.

Generalni Reprezentanci Towar. Ubezpieczeń „Jakor” i „Imperial”	Członkowie Komitetu Nadzorczego delegowani przez Ogólne Zebranie
Edward Epstein i Goldberg	Adam Pissarzowski, Mikołaj Glinka, Jan Paweł Łuszczewski.

— Dnia dzisiejszego w ukończonem ciągnięciu 4-iej klasy 120-iej Loterii, znaczniejsze wygrane padły: rsr. 10,000, na Nr 7,333, u kolektora Kempnińskiego w Wieluniu; rs. 3,000, na Nr 11,207, u kol. Bachrachy w Grójcu; rs. 2,000, na Nr 11,405, u kol. Pacanowskiego; oraz rs. 1,000, na Nr 22,850, u kol. Szacha w Przasnyszu.

## Wiadomości z Cesarstwa.

— Dnia 20 kwietnia (2 maja), Najjaśniejszy Pan raczył przedstawić Cesarzowi niemieckiemu Wilhelmu I. Swoją gwardję, wojska konsystujące w Petersburgu i okolicach, oraz oddziały, które przybyły do stolicy, właściwie z powodu przyjazdu do niej Cesarza niemieckiego. (D. W.)

— Dnia 21 kwietnia (3 maja), jak donosi „Goniec Urzędowy”, Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Cesarz Niemiecki raczyli odwiedzić Carskie Sioło.

Pociąg Cesarski wyruszył z Petersburga o godzinie 4½ po południu. W nim znajdowały się, oprócz Ich Cesarskich Mości, wszystkie osoby świty Cesarza Wilhelma, członkowie Ambasady Niemieckiej i niektóre z osób bliższej świty Najjaśniejszego Pana.

Na Carskosielskim dworcu Najdostojniejsi Podróżnicy byli powitani przez przedstawicieli władzy miejscowej. Następnie Ich Cesarskie Moście z całą świtą raczyli się do powozów i pojechać do pałacu Aleksandrowskiego, w którym, jak wiadomo, zakończyła życie Cesarzowa Aleksandra Teodorowna. Najdostojniejszy Gość Najjaśniejszego Pana pragnął przedewszystkiem zwiedzić pokoje pamiętnej Siostry Swojej, z którymi dla Jego Cesarskiej Mości łączyło się tyle wspomnień. Po pałacu Aleksandrowskim, został szczegółowo obejrzany arsenał Carskosielski i nakoniec Wysocy Goście przybyli do Wielkiego Pałacu. Na obejrzenie pokoi Cesarzowej Marii Teodorownej, Cesarza Aleksandra I i Cesarzowej Elżbiety Aleksownej, oraz sal pałacu, poświęcony był czas do obiadu, który zastawiony był w sali arabskiej na 60 osób. O godzinie 7¼, Ich Cesarskie Moście z innemi osobami raczyli powrócić do St. Petersburga. (D. W.)

— Z *około Nowogródka* do „Gaz. Warsz.” donoszą, iż przymrozki i śniegi spóźnione spowodowały wielkie niebezpieczeństwo dla urodzajów tej najżyźniejszej okolicy nadniemeńskiej. Większa połowa północna powiatu Nowogrodzkiego pochyla się z lekka terrasami ku Niemnowi, skutkiem czego działanie słońca na glebę napotyka niemałe przeszkody. Na wiosnę, w czasie tania śniegów, pozór okolicy jest tam dwojaki, stosownie do kierunku, w jakim się na nią spogląda. Jadący od Nowogródka ku Niemnowi widzi przed sobą grunta zupełnie wyzwolone z pod śniegu; jednocześnie zaś jadący od Niemna ku Nowogrodzkowi ma przed oczyma jeszcze białawy krajobraz zimowy. Łatwo tedy odgadnąć, jak dalece wygodnie śniegowi spadającemu choćby późno na takie zimne pochyłości terrasów, jak długo może na nich się trzymać i jakie spowodować klęski. Obawy są tem większe, że niemal jedynym przemysłem w powiecie Nowogrodzkim jest rolnictwo i zawisłe od niego gorzelnictwo. W całej gubernii Mińskiej według statystyki urzędowej liczy się zaledwo 84 zakładów fabrycznych, zatrudniających około 800 robotników, a produkujących na 580,000 rub. Z tego na jedną większą fabrykę sukna prowadzoną przez pp. Skirmuntów w Porzeczu pod Pińskiem wypada 200,000, na fabrykę cukru tamże około 60,000, oraz na fakrykę świec w Pińsku 225,000 rub. Tak więc po potrąceniu tych cyfr ostatnich, wynoszących ogółem 485,000 rub. na powiat Piński, nie pozostanie nawet 100,000 rub. produkcji fabrycznej do podziału między siedm innych powiatów gubernii Mińskiej. Ztąd nietrudno wyrozumić co może znaczyć nieurodzaj dla okolic tak upośledzonych pod względem przemysłu. Głód i nędza. W Bogu jednak nadzieja, iż wszystko ku lepszemu jeszcze zmieni się może.



+ S. p. Pułkownik Baron **Schlippenbach**, po ciężkiej chorobie w dniu wczorajszym życie zakończył. W smutku pogrążona Rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Jerozolimskiej Nr 30, na cmentarz Wolski, odbyć się mające w dniu 26 kwietnia (8 maja) o godzinie 1-szej po południu.

+ Stanisław **Lorentz**, Malarz pokojowy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 5 b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 54. Stroskana żona wraz z czworgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające z kaplicy przy szpitalu Ewangelicko-Augsburskim, przy ulicy Mylnej, w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany.

—4075—

+ W dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, rozstał się z tym światem Aleksander **Cieszewski**, b. Rewizor, obecnie emeryt, w wieku lat 54. Pozostała rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 1szej z południa, z kościoła Świętego Krzyża, na cmentarz powązkowski.

—4091—

— Onegdaj zasnął w Bogu s. p. Paulina z Lemnów **Sterling**, przeżywszy lat 60. —4103—

+ S. p. Ksawery **Szenker**, po kilku tygodniowych cierpieniach, zakończył życie, przeżywszy lat 30. Pokój jego popiołom!

—4065—

## Przegląd Polityczny.

Wspomniany wczoraj artykuł „Soira“ wywołany został przez elukubrację dziennika orleanistowskiego „Soleil“, który dla przeciągnięcia na stronę royalistów wahającego się jeszcze ciągle pomiędzy lewicą i prawicą odcienia Kaz. Perier, ukazał mu przed oczy wszystkie niebezpieczeństwa radykalizmu i wezwał go do obrony interesów zachowawczych, drogich Francji. Z tą obroną nierozdzielnie chciał „Soleil“ połączyć pozostawienie na boku kwestji: jaką formę rządu ma mieć Francja. Chciał więc przedłużyć obecną tymczasowość do nieokreślonego terminu. Dziennik półurzędowy odpowiada na te podszepty w następujący sposób:

„Z kwestji rządowej uczynić kwestję którą dopiero przyszłość ma rozstrzygnąć—taki jest środek zaradczy zalecany przez orleanistów! Francja niecierpliwi się—niechaj czeka. Wyborcy dopominają się położenia kresu tymczasowości: do uspokojenia umysłów, do ulagodzenia namietności, wystarcza utrzymanie nadal dzisiejszego stanu niepewności. Tę dowcipną metodę uważać można za jeden z najpiękniejszych wynalazków nowożytnych naszych doktrynerów. Dotychczas pahołowało mniemanie, iż dla skończenia raz na zawsze z bezładem, potrzeba uprzątnąć przyczyny które bezład ten wywoływały. Orleaniści teraz przeciwnie proponują, aby wszystko w zawieszeniu pozostawić.

„Co ich obchodzi trwogi narodu? Im nie pilnego. Czyliż nie wypada dać naukę głosowaniu powszechnemu które zbyt już otwarcie oświadcza się za rzeczą pospolitą? Prawy środek ofiarowuje dzisiaj przymierze swoje lewemu środkowi pod pozorem, że jako pobity potrzebuje on szukać nowych sił i nowych kierunków. A cóż powiedzieć o samym prawym środku, który w żadnym okręgu wyborczym nie śmiał nawet do walki wystąpić? A czemu jest dziś ten prawy środek?

„Prawy środek dziś już nie istnieje. Jest jeszcze grupa parlamentarna w Wersalu, nie ma już stronnictwa w kraju. Prawica właściwa ma jeszcze stronnictwo swoje, zwyciężyła nawet w Morbihan.

„Ale prawy środek należy już do przeszłości. Potomkowie nasi zapytywać będą, co to było za stronnictwo—i trudno im będzie znaleźć na to odpowiedź. Zapiszą nazwiska, ale ani czynów ani zasad. Prawy środek utworzony jest na obraz i podobieństwo książąt orleanistowskich. Sąż ci książęta poddanyimi? Oto właśnie chodzi. Pretendentami? Niezupełnie. Obywatelami? Do pewnego tylko punktu. A prawy środek czy chce dać Francji monarchję prawowitą? To się dopiero pokaże. Na wpół prawowitą? Zobaczemy jeszcze. Rzeczpospolitą? Także zobaczemy. Prawy środek chce tylko krajowi dawać ministrów, prefektów i sędziów ze swego łona. To jedyna jego ambicja.

„Takim jest stronnictwo, które ofiarowuje republikanom zachowawczym pomoc swoją pod warunkiem, aby ci przez pewien czas nie mówili nic o rzeczypospolitej; stronnictwo, które rości sobie prawa do rządzenia Francją w chwili, gdy Francja nie o niem wiedzieć nie chce. Prawy środek niema ani zasad ani pewnych stałych formułek rozumowych. Ma tylko same pretensje. Gdy się od niego żąda instytucji, on mówi o tej lub innej postawie politycznej; gdy się żąda rozwiązania sprawy on proponuje wyczekiwanie; a gdy się go kto spyta o ostatnie słowo,—myleży, albo też wynajduje wyraz który na wszystko pospół odpowiada wyraz: „konserwatywny.“ Gdy się zwróci uwagę tego stronnictwa że zgromadzenie narodowe z dniem każ-

dym staje się coraz mniej popularnem, coraz bardziej bezsilnem ono widzi w tem właśnie powód do utrzymania zgromadzenia Krajowi sprzykrzyła się już tymczasowość. Pozostawmy więc tymczasowość. Kraj doznaje obawy o swą przyszłość. Utrzymujmy go w tej obawie.

„Wszystko pragnęliby Orleaniści utrzymać w kraju tak jak jest; jednej tylko rzeczy utrzymać nie zdołali: swego stanowiska w narodzie. W roku 1871 wybrano ich z tysiąca różnych powodów; najpierw dla tego że stawiali byli opozycję cesarstwu, a potem że walczyli przeciwko kandydaturze w Bordeaux (Gambetta) dalej że byli ludźmi wielkich majątków lub wielkich imion; wreszcie znajdowali się pomiędzy nimi akademicy. Wyborcy mówili: „Tak znakomici ludzie będą dobrze wiedzieli czego Francji potrzeba.“ Ludzie pozostali znakomitymi, ale niczego do skutku nie przywieśli i niczemu do skutku przyjść nie dali. Przyszkośli wytworzeniu się zarówno monarchji jak i rzeczypospolitej. Przed dwoma laty nie umieli się zdecydować na żadną formę rządu; i ani dziś ani w przyszłości nie wydadzą z siebie nigdy żadnego postanowienia. Jedno tylko umieją: czekać w najcięższych chwilach nic innego nie powiedzą nad to że położenie jest przykre.“

Po takim odmowianiu royalistów z talentem i prawdą dziennik półurzędowy woła: „Głosowanie powszechne musi mieć innych przedstawicieli, Francja innych przywódców. Rząd i lewy środek innych poszukać sobie muszą sprzymierzeńców—a to tem więcej, że miano już sposobność przekonać się, iż wszelkie przymierza z prawym środkiem nie są dość bezpiecznemi.“

I krytyka i rada w tym artykule są zdrowe i dobre. Ciekawem byłoby i ważnem dowiedzenie się o ile wpływ na samą redakcję artykułu wyszedł z Elysée. Szczególniej interesującą byłaby odpowiedź w dwóch punktach: co do postawy książąt orleanistowskich i co do przyszłego współdziałania p. Thiersa z lewym środkiem. Szkoda, że dzienniki p. Thiersa przed półtora rokiem już w podobny sposób nie przemawiały a większa jeszcze szkoda że p. Thiers nie działał od owego czasu w duchu jakim technie cały przytoczony tu artykuł.

## Wiadomości polityczne.

### Paryż 4-go.

„Jour. de Débats“ zawiadamia, że po wczorajszym posiedzeniu kommissji nieustającej, radzono w kilku grupach. Członkowie należący do stronnictwa konserwatywnego, wyrazili opinię, że wybór kommissji parlamentarnej mającej rozstrząsać projekta konstytucyjnego, wypadłoby odroczyć do czasu zupełnego oswobodzenia kraju z pod zajęcia. Większość kommissji nieustającej wypowiedziała życzenie, aby p. Thiers dla zażegnania wszystkich niebezpieczeństw obecnego stanu politycznego przetworzył gabinet swój w duchu konserwatywnym.

Gdyby nie pojednawcze wystąpienie Buffeta, który potrafił uśmierzyć gniewy royalistów, na wczorajszym posiedzeniu już byłoby przyszło do starcia z rządem. Royaliści są zagniewani na Thiersa za to wszystko co się dzieje w rządzie od czasów kandydatury Rémusat. Twierdzą oni, że ich Thiers oszukał. Podczas układów z Kom. Trzydziestu chcąc ją do siebie przyciągnąć, Thiers dawał większości jej potajemnie do poznania, że wszystko tak urządzi, aby władza przejszła mogła w ręce konserwatystów. Następna polityka Goularda poręczała przez pewien czas szczerą przyrzeczeń Thiersa. Obecnie royaliści widzą się zawiedzionymi; a artykuł „Soira“ wprawia ich w namietny gniew.

Mówią tu ciągle o zmianach w gabinecie i posadach prefekturalnych. Duval, prefekt w Bordeaux, ma przejść do Lyonu; na jego miejsce Keratry. Do gabinetu w miejsce Fourton i Goulard wejść mają Germain i Grévy. Słychać także o wystąpieniu Cisseya; ministrem wojny zostanie Chanzy. Wszystkie te pogłoski uważać należy jeszcze za przedwczesne.

Kraży pogłoska, że zaraz po ustąpieniu Bawarów z dep. Ardennów, p. Thiers wykluczy ze swego gabinetu ministrów jakich mu narzucono z prawego środka.

Onegdaj royaliści znakomitsi konferowali z panem Thiersem, aby go nakłonić do wspólnego działania przeciwko radykalizmowi. Thiers wywiązał się im w odpowiedziach, żądanie zaś, aby przedsięwziął środki powstrzymujące „wybryki“ prasy ultra-republikańskiej, stanowczo odrzucił.

Radykaliści i republikanie nie zaprzestają kampanji o rozwiązanie Zgromadzenia narodowego. Berenger głosi, że zaraz po zebraniu się parlamentu, zażąda bezzwłocznego proklamowania rzeczypospolitej.

### Madryt 4-go.

Z Barcelony donoszą, że Don Alfons de Bourbon od paru dni ukazuje się na czele 1,200 ludzi zebranych z różnych oddziałów karlistowskich, w okolicach tego miasta. Velarde ruszył na niego.

Pod Tordera wykonali karliści napad na kolumnę

pociagową, ale zostali odparci przez dwie kompanje piechoty, eskortujące kolumnę.

Martos, mąż stanu z czasów Zorilli, aresztowany w chwili kiedy wysiadał z pociągu w Vittoria.

Republikanie, których wybrano 27-go kwietnia zamierzają wydać manifest jednocześnie z rozpoczęciem się nowego periodu prawodawczego; zażądają w nim dwóch rzeczy: Nietykalności głosowania powszechnego i rozwiązania Zgrom. narodowego.

Większość Izby handlowych oświadcza się przeciwko traktatom z Anglią i Belgią.

### Rzym 4-go.

Rzeczy ciągle jeszcze w zawieszeniu. Ministrowie chcą niezależnie od uchwały Izby w przedmiocie arsenału i przed cofnięciem próby o dymisję, porozumieć się z przywódcami różnych stronnictw parlamentarnych, aby wybać o ile na poparcie ich przy wniesieniu prawa o klasztorach liczyć mogą. Gdyby obliczenie nie wypadło niepomyślnie, gabinet wzięłby stanowczo dymisję, nie chcąc się narażać na nowe starcie, jakiego po załagodzeniu sprawy arsenału nastąpić musiało. Na radzie ministrów król oświadczył, że nie przyjmuje podania się do dymisji. Ministrowie odbędą ze sobą naradę dla ostatecznego postanowienia względem dymisji.

Do Rzymu zjechała większa część kardynałów włoskich; wnoszą stąd, że zdrowie Jego Świątobliwości Papieża nie musi się znajdować w pomyślnym stanie. Mówią też o nastąpieniu już mianowaniu 9 kardynałów *in petto*. Nominacje te trzymane są w tajemnicy i dokonane zostały dla zapewnienia jezuitom większości w kolegium świętem.

### 5-go zrana.

Po odmownej odpowiedzi króla ministrowie wezwali wczoraj pewną liczbę deputowanych wpływowych na konferencję, chcąc poznać stanowisko jakie zajmie większość parlamentu w obec praw o klasztorach. Narady trwały do 2-iej nad ranem. Wszyscy obecni członkowie parlamentu zgodzili się na to że ministerium powinno u władzy pozostać i cofnąć wniesiony projekt urządzenia arsenału tarentyńskiego, w nowym zaś projekcie utrzymując prelimitowaną wysokość wydatków na 16½ milionów franków jednocześnie zamieścić wzmiankę, że nie wyłącza się możliwość rozprzestrzenienia robót około arsenału skoro tylko stan skarbu na to pozwoli. Ministrowie zebrałi się dziś przed południem na narady dla ostatecznej decyzji.

### 5-go po południu.

Ministerium pozostaje na urzędzie. Prawo dotyczące urządzenia arsenału w Tarenecie cofnięte. Takie załatwienie sporu nie wzmocniło gabinetu. W kwestji klasztorów ministrowie otrzymali tylko przyrzeczenia indywidualne nie zobowiązujące stronnictw. Uważają tu, że po przebytem przesileniu nastąpi nowe, groźniejsze. Na działania opozycji rząd odpowie już teraz rozwiązaniem Izby.

Posiedzenie Izby drugiej: Prezes ministrów Lanza, oznajmia Izbie, że ministerjum pozostaje przy władzy. Król nie uwzględnił podania się jego do dymisji. Ministerjum przedstawi nowy projekt arsenałowy. Lanza wyjaśnia przyczyny przesilenia. Sella czyni toż samo. Kilku mówców lewicy gani postępowanie rządu. Sella i Lanza wykazują, że dymisja była niezbędną i zgodną z konstytucją. Po osobistych przemówieniach kilku mówców, posiedzenie ukończono.

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Petersburg 4-go.—„J de St. Petersburg“ przedrukowuje dziś artykuł „Wiadomości Moskiewskich“ a ostatekni rozprawach w parlamencie angielskim dotyczących Azji środkowej. W końcu tego artykułu powiedziano: Jeżeli według oświadczeń Gladstona Anglia zastrzeżę sobie wolność handlu, Rossja uczyni toż samo dla obrony swych interesów w każdym razie nie naruszając interesów angielskich.

Lwów 5-go.—Wczoraj po południu odbyło się tu zebranie wyborców w sali ratuszowej. Smolka zdawał sprawę z postępowania deputacji galicyjskiej do rady państwa. Ganił politykę rezolucji. Ta polityka dążyła do rzeczy niemożliwych i zrywała węzeł solidarności z innemi stronnictwami opozycyjnemi. Ubolewał nad wmięszaniem się Węgrów do spraw Przedlitawji w r. 1871. Interwencja ta przyczyniła się do strącenia Hohenwarta i zaprowadzenia wyborów bezpośrednich. Jedynym dodatnim wynikiem polityki rezolucyjnej jest mianowanie ministra dla Galicji.

Kiedy mówca przystępował do bliższego określenia misji tego ministra i określenia obecnego stanu politycznego, kommissarz zaprzeczył mu prawa głosu z zasady iż dwa pomienione przedmioty nie znajdowały się w programacie zgromadzenia, zatwierdzonym przez władzę. Zgromadzenie rozeszło się.

Lwów 5-go.—Deputowany i wice-marszałek sejmiku galicyjskiego Ławrowski zmarł tu w dniu dzisiejszym. Gołuchowski wyjeżdża dziś do Oświęcimia na powitanie arcyksięcia Karola Ludwika.



## Z porucznika na generała.

W Batignolles pochowano po cichu i bez ostentacji dziwną osobistość, która od czterdziestu lat przechodziła się po ulicach Paryża. Zmarły nazywał się van Utlem i był pochodzenia holenderskiego.

Oto w kilku słowach jego historia: W 1831 r. w czasie oblężenia Antwerpii Van Utlem był porucznikiem artylerji w wojsku holenderskiem. Po oblężeniu, nie wiedząc co z sobą zrobić, i niemogąc się zdecydować na zostanie holendrem lub belgijczykiem, postanowił schronić się do Paryża i egzystować tam z dochodu czterech tysięcy liwów stanowiących jego fortunę.

Sprowadził się na ulicę des Dames w Batignolles, gdzie też i umarł. Namiećnię lubił wojsko i nie chciał się rozłączyć z mundurem porucznika. Czytał z zamiłowaniem dzieła o wojskowości, i zajmował się ciągle strategią. Był pewien, że ma w sobie materiał na znakomitego dowódcę. Wmawiał to w sąsiadów, którzy szanowali tę manję, bo Van Utlem był człowiekiem dobrym uprzejmym i miłośniernym.

Van Utlem nie mogąc się pogodzić z myślą o dożywotnim porucznikostwie, postanowił sam się awansować. W 1840 r. mianował się kapitanem i przywdział odpowiedni mundur. W 1845 awansował się znowu na dowódcę bataljonu — następnie na podpułkownika. Za cesarstwa podczas wojny Krymskiej, przyznał sobie stopień pułkownika i przechadzał się w mundurze przywiązany do stopnia, po ulicach Paryża. W 1860 roku nie wystarczał mu już tytuł kawalera orderu holenderskiego Lwa, udzielił więc sobie nominację na oficera a dalej na komandora. Około 1870 r. Van Utlem czuł że zdrowie jego zaczyna szwankować — i mianował się generałem. Potem wyzdrowiał i pokazywał się w Paryżu w mundurze jeneralskim.

Umarł kilka dni temu. W papierach jego znalaziono nominacje na wszystkie stopnie, które sobie przyznawał — i wszystkie dyplomy na order Lwa holenderskiego.

## SZARADA.

Pierwsza litera, drugie wspania litera,  
Wszystko na nasze sprawy ważny wpływ wywiera.  
(Znaczenie zeszłej Szarady Indygo).

— Mydło glicerynowe płynne fabryki F. A. Sarg Syn i S-ka w Wiedniu, Poszukiwane coraz więcej, nie tylko dla własności miękczenia i wybielania, nawet opierzchniętej, ogaszanej lub piegowej skóry, lecz z polecenia Doktorów, jako gojące przyszcze i wyrzuty skórne. Obok tak wysokich zalet, mydło to od odpowiednich w sztukach przystępniejszem jest w cenie. Skład główny w handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. Sniechowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 8.  
(1—3) —4085—

— Osoby życzące podjąć się ułożenia Przewodnika dla Piekarzy raczą o tem uwiadomić księgarnię Gebethnera i Wolffa lub też osobiście zgłosić się, celem bliższego porozumienia się względem warunków. Termin ostateczny nadesłania deklaracji naznacza się na 1-szy czerwiec r. b.  
(1—3) —3268— (3—3)

— Kazimierz Paszkowicz, Obrońca przy Senacie, mieszka przy ulicy Freta pod Nrem 25 (nowym).  
(2—3) —4028—

## HELJOMINJATURYSTA

przeniósł pracownię pod Nr 10 Hotel Europejski.

Zamówienia przyjmuje osobiście w godzinach od 4-ej do 6-ej w dnie powszednie, a w Niedziele i Święta od 10-ej do 4-tej. Osoby z prowincji za nadesłaniem fotografii z dokładnym rysopisem, mogą mieć przesłaną heljominjaturę podług wskazanego adresu.  
1 3 — 4088 —

## IMPORTOWANE CYGARA HAWAŃSKIE I PAKIETOSY PRAWDZIWE AMERYKAŃSKIE

nadeszły do

## SKŁADU TABACZNEGO

p.d firmą

## EDWARDA WESTPHAL

ulica Senatorska Nr 8 nowy, pałac dawniej Blanka, obok Ratusza

Tenże Skład jest zawsze kompletnie zaopatrzony we wszelkie wyrzby Tabacznego tak ruskie jak i krajowe.  
(4 6) — 2613 —

## W DOBRACH ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ GUB. LUBELSKIEJ

są do wydzierżawienia na lat 24

następujące folwarki:

### W powiecie Tomaszowskim:

1) **Folwark Swidy**, ogólnej przestrzeni około dziesięciastu 155 (morgów 310) odległy od miasta powiatowego wiorst 9.

2) **Folwark Ulów**, ogólnej przestrzeni około dziesięciastu 105 (morgów 210), odległy od miasta powiatowego wiorst 7.

3) **Folwark Pasieki**, ogólnej przestrzeni około dziesięciastu 90 (morgów 180), odległy od miasta powiatowego wiorst 3.

### W powiecie Biłgorajskim:

4) **Folwark Rybnica**, przestrzeni ogólnej około dziesięciastu 210 (morgów 420), odległy od miasta powiatowego Tomaszowa wiorst 14.

### W powiecie Krasnostawskim:

5) **Folwark Wysokie**, z folwarkiem filjalnym Józefin, przestrzeni ogólnej około dziesięciastu 575 (morgów 1150) odległy od miasta Lublina wiorst 18; a od miasta Krasnostawu wiorst 28.

6) **Folwark Przemiarki**, przestrzeni ogólnej około dziesięciastu 210 (morgów 420), odległy od miasta powiatowego wiorst 25, a nadto w powiecie Zamostkim we wsi Zwierzyniec, w odległości od miasta Zamościa wiorst 26, jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca roku bieżącego. Dystylarnia i Likiernia z odpowiednimi budynkami, maszynami i rekwiizytami fabrycznymi.

Mający chęć zadzierżawienia, którego z powyższych folwarków, winien złożyć piśmienną deklarację na folwarki pod numerami 1, 2, 3 i 4 na Dystylarnię do Rządcy Klucza Zwierzynieckiego, zamieszkałego we wsi Zwierzyniec, gdzie stacja pocztowa. Na folwark pod Nr 4, do Rządcy Klucza Księżpolskiego, zamieszkałego we wsi Majdanie Księżpolskim, odległego wiorst 10 od stacji pocztowej Biłgoraj, a na folwarki pod numerami 5 i 6, do Rządcy Klucza Godziszowskiego, zamieszkałego we wsi Godziszowie, odległego wiorst 10 od stacji pocztowej Janów, u których to Rządców, jakoteż w Biurze Kontroli u Zarządu Ordynacji Dóbr Zamojskiej w Warszawie pod Nrem 472, bliższe wiadomości o warunkach dzierżawnych udzielone być mogą.  
(2—3) — 3143 —

## Zarząd Instytutu Wód Mineralnych D-ra Aleksandra M. Weinberga w Ogrodzie Saskim.

Ma honor zawiadomić, że w dalszym ciągu transportów wód mineralnych naturalnych, wprost ze źródeł wprowadzanych nadeszły wody: Kissengen, Rakoczy, Vichy, Celestin, Grande Grille, Krynicka, Szczawnicka, wszystkich źródeł, Spa, Pyrmont, Cudowa, Bilin, Eau Bonnes, Heilbrunn, Adelheidsquelle, Fullna, Fachingen, Homburg, Krakenheil, Lippspringe i Weilbach. Sprzedaje się w Kancelarii Instytutu, ulica Graniczna Nr 14.  
3764 (3—3)

## SKŁAD PŁÓTNA I TOWARÓW BŁAWATNYCH

### J. Kaczyńskiego & Comp.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 25.

otrzymał z fabryk francuskich materiały wiosenne i letnie w znacznym wyborze z których poleca:

**Batysty, Kretony, Fulary, Zagoty i Muszliny** w najnowszych deseniach.

**Bareże** lókieć od kop. 25 i 32 1/2 do rs. 1 k. 20.

**Materiały wełniane** gładkie w najnowszych cieniach lókieć kop. 40, 47 1/2, 60 i t. d.

**Kaszmiry** na okrycia.

**Batysty** lniane i białe.

**Suknie** batystowe haftowane.

**Materje** jedwabne, oraz **Aksamity** ljońskie czyste

jedwabne, lókieć od rs. 5. — 4087 — 1—6

## 13 kop. PERKALE 13 kop.

w najmodniejszych deseniach i znacznym wyborze

po kop. 13.

za lókieć i wyżej

poleca

## BAZAR WARSZAWSKI

13 kop. Miodowa Nr 4 naprzeciw muru przy Kaściele Przemienienia — 3750 — Pańskiego. 13 kop.

## DOLINA SZWAJCARSKA,

W Czwartek dnia 8 Maja 1873 r.

Koncert orkiestry Warszawskiej,

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

1. Uwertura z opery Król Yvetot, S. Adama.
2. Koenigslieder, walc, J. Straussa.
3. Balet z opery Wilhelm Tell, J. Rossiniego.
4. Kadryl Cesarski, Ch. Vossa.
5. Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego.
6. Arja koncertowa Bergsohna (solo na klawierze wykona Pan Philipp).
7. Mazur z op. Halka, St. Moniuszko.
8. Schonka, potpourri komiczne, Schuberta.
9. Polonez A. Chojackiego.
10. Zbudzenie się Iwa, A. Kątskiego.
11. Serenada Tittla (solo na flecie i waltorni wykonają PP. Douzette i Weck).
12. Galop nimf z baletu Almea, A. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 5-tej. Wejście kop. 20. W Niedzielę **Koncert**. — We Środę dnia 14 Maja **Koncert** na beneficję Dyrektora Orkiestry Warszawskiej, **Adolfa Sonnenfelda**.

## CYRK SALAMOŃSKIEGO

We Czwartek d. 8 Maja 1873 r.

## PRZEDSTAWIENIA

Początek przedstawienia o godzinie 4 1/2. Na którym dla zabawy dzieci, dana będzie pantomina pod tytułem:

## CINDERELLA

czyli

## Kopciuszek

Wielka nowa pantomina w 4-ch częściach, wykonana przez 50 dzieci i 25 kucyków. W kosztownych kostiumach.

Początek 2-go Przedstawienia o godz 7 i pół wieczorem. Powtórzenie beneficjowego Przedstawienia komika Bürgessa.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczone są między innymi rozporządzenia rządowe, niektóre wiadomości z Kroniki Zagranicznej, tudzież bilans Tow. Kred. m. Warszawy etc.

## TEATR WIEDEŃSKI.

Dziś: Mazepa. Jutro: Meluzyna.

## TEATR ROZMAITOSCI

Jutro: Szlachectwo duszy, Grzeszki babuni.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 7 maja 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. 6 kop. 8	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60	—	—	—	—
Pruski tal. w bilet. rs. 1 k. 12 1/2 - 1-11 3/4	—	—	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. 68 3/4	95	50	95	20
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kop.)	94	40	94	10
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	25	93	95
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	90	15	89	85
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	79	45	79	15
Listy Zastawne miasta Warszawy (II*)	—	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	—	—	—	—
Oblig. Tow.-Kredyt. Ziemińskiego	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	95	50	—	—
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864	155	50	—	—
" " " " ostempl.	—	—	—	—
" " " " z r. 1866	152	50	—	—
" " " " ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	96	50	95	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	77	50	76	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	138	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	115	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs.	121	—	120	—
Akcje Banku Dyskontowego Waisz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	127	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	105	—	105	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	108	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 150	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 173 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 187 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 50	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 kop. 67 1/2 rs. 111 k. 37 1/2	—	—	—	—
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 42 rs. 7 k. 40	—	—	—	—
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 80 rs. 88 k. 50	—	—	—	—
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 101 k. 25 rs. — k. —	—	—	—	—

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 6 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rs. 9 kop. —; psra i debra rs. 9 kop. 50 do rs. 9 kop. 90, wyborowa rsr — kop. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 20 do rs. 5 k. 47 1/2; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 35; owsa rsr. 2 kop. 85 do rsr. 3 kop. —; grochu polny rs. kop. — do rs. kop. —; kartofle rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 50; siana od kop. 35 do kop. 40; słoma od k. 36 1/2 do kop. 37 1/2 za pud.

— **Okowite** płacono — dnia 6 maja hurtową składnicą za garniec od kop. 133 — 133 1/2. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 140 — 142.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 5.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Redaktor Herman Benni.



# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 93.

Środa.

Warszawa, d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r.

— W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 103 i 110 wydanymi, zamieszczono: W Rozkazie do Garnizonu Warszawskiego na d. 19 kwietnia r. b. za Nr 108 pomiędzy innymi zamieszczono: Dowódca Warszawskiej artylerji fortecznej zawiadomił, że od 20 kwietnia do 13 maja r. b. na polu mustry każdodziennie odbywać się będzie praktyczne strzelanie z broni ostrymi ładunkami. W skutku czego na zasadzie Rozkazu do artylerji z d. 20 stycznia 1869 roku, za Nr 10, podaje się do wiadomości wojsk Warszawskiego garnizonu: 1) Zabrania się chodzić i jeździć w miejscach, gdzie padają wystrzelane ładunki, dopóki na granicach pola wywieszona będzie chociażby jedna chorągiew czerwona, przekraczając ten przepis mieszkańcy, mogą, dostawszy się pod strzały, zostać narażeni na utratę życia lub nabawienie się kalectwa. 2) Dostrzeżonych na polu ładunków, nienależy dotykać się rękami, łaskami, lub czemkolwiek bądź—zabrania się podnosić takowe, odrzucać od onych otów lub zabierać do domu, a to w celu uniknienia eksplozji i połączonego z takową niebezpieczeństwa, zagrażającego życiu ludziom i utratą mienia, w razie wyniknąć mogącego pożaru. 3) Surowo zabrania się zbierać z pola otów i ładunków, albowiem takowe stanowią własność skarbową. Nie należy od niższych stopni kupować lub przyjmować w podarunku albo też brać do schowania prochu, ołowiu i ładunków. Mieć na uwadze, że niższe stopnie nie mają prawa komukolwiek bądź sprzedawać, ofiarować lub dawać do schowania proch, ołów i całe ładunki lub kawałki żelaza, gdyż czyniąc to dopuszczają się występkę, a pozyskane w ten sposób przedmioty, stanowią skradzioną własność skarbu, przyjęcie której pociąga za sobą prawną odpowiedzialność. 4) Mieć na względzie, że niestosujący się do powyższych przepisów, ulegną sądowej odpowiedzialności.

O czem w skutku odezwy Zarządu Warszawskiego Komendanta z dnia 18 Kwietnia r. b. za Nr 2321/2635, oznajmiając podwładnej mnie Policji—polecam dla uniknienia niebezpiecznych wypadków, ostrzedz o tem mieszkańców miasta, a szczególnie w okolicach pola Powązkowskiego zamieszkających.

— **Warszawska Kassa Oszczędności** wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) kwietnia roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 85, na które tudzież na dawniejsze w 410, wnioskach złożono rub. sr. 10,450 kop. 45. Na żądanie 128 uczestników (prócz procentu rs. 19 kop. 97½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,227 kop. 71½ i umorzyła książeczek 43, przeto uczestników 23,432, posiada kapitał rs. 887,350 kop. 3¼.

(Dz. W.)

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 kwietnia do dnia 1 maja 1873 roku dobroczynną skadką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. — Dnia 1 kwietnia Ofiara miesięczna J. X. P. rs. 100, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Walberga rs. 7 kop. 50, Ofiara miesięczna M. Loewensteina rs. 5, od J.O. Księżny Barjatyńskiej z prozbami rs. 84; dnia 3 kwietnia od Hr. Aleksandry Potockiej z prozbami rs. 25, od N. N. rs. 2 k. 85, od L. O. z przeznaczeniem rs. 2, od E. P. rs. 3, od Z. J. rs. 25; dnia 7 kwietnia od A. o. r. rs. 3, Złożone przez B. G. z Garwolińskiego w Redakcji Tygodnika Ilustrowanego rs. 39 k. 29, z Przeglądu Katolic. rs. 6, kop. 90, od J.W. Janowej Zawiszy rs. 25; dnia 10 kwiet. od p. Hermanowicz rs. 1, z Redak. Izraelity rs. 3, Choiseul-Gouffier rs. 25, dano rs. 1, od Olunia i Kocia P. rs. 6; dnia 11 kwietnia od Gabriela rs. 3, od X. X. rs. 1, od Teofila P. rs. 1, od J.O. Księżny Barjatyńskiej z prozbami rs. 25, J.W. Niezabitowski rs. 10, od P. Gabrieli Epsztajn rs. 5; dnia 18 kwietnia od X. rs. 5, od L. rs. 3, od N. N. k. 50, od W. K. z Ponimunia k. 40, od Wandy Kondyrew rs. 2, z Redakcji Tyg. Ilustr. rs. 3, z Red. Tyg. Ilustr. od W. Donata Rajkowskiego rs. 10, od N. N. rs. 1, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, z Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 52 kop. 50, z Redakcji Kurjera Codziennego rs. 28 kop. 65. Którą to sumę Biuro rozdało pomiędzy 170 rodzin.

## Kronika zagraniczna.

× Przed senatem uniwersytetu w Lipsku, w tych dniach panna Joanna Eweinow z Petersburga złożyła: *examen rigorosum cum laude*. Tematem rozprawy było: „O obowiązkach stron neutralnych względem stron walczących.“ Musi to być „studentka z głową.“

× W Wiedniu, w dniu 25 z. m. zmarł Dr. Karol Schmid ulubiony tenor opery dworskiej. Był on wykwalifikowanym doktorem medycyny i chirurgji.

× Toruń, posiada obecnie w swoich starożytnych murach—zgadnijcie co?—oto balet! — Towarzystwo to skaczące, do Kopernikowego grodu zwiózł p. Ernesti baletmistrz teatru Walhalla i cyrku Renza w Berlinie.

× Samobójstwa pomiędzy wojskowemi w Gdańsku powtarzają się tak często, że pisma tameczne mówią: iż *epidemia* samobójstwa między rycerzami wybucha.

× We Lwowie, w d. 23 z. m. w teatrze Hr. Skarbka, po raz pierwszy przedstawioną została komedia Aleksandra Hr. Fredry (syna), p. t. „Obce żywioły“.

× W Paryżu, w d. 25 maja r. b. otwartą zostanie w lasku bulońskim wystawa psów. Dla właścicieli i właścielek najpiękniejszych Żoków i Fidelek na nagrody wyznaczono 15,000 fr. oraz medale złote, srebrne i brązowe.

## BILLANS

## TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA WARSZAWY

po dzień 19 (31) Marca 1873 r. włącznie.

### STAN CZYNNY.

	Rsr.	kop.
Pożyczki na Nieruchomości udzielone	7,763,700	—
Zaliczenie dla zaokrąglenia funduszu losowania	32	—
Kassa	13,246	69
Rachunek przekazowy:		
w Banku Handlowym w Warszawie rs. 205,190 kop. 65		
w Warsz. Towarz. Wzajem. Kredytu „ 50,619 „ 58		
Razem rs. 255,810 kop. 23		
Listy Likwidacyjne (rs. 300,000 po kursie średnim rs. 75 kop. 84½%)	227,517	12½
Wartość kuponu bieżącego przy Listach Likwidacyjnych	4,000	—
Zaliczenia do zwrotu	344	27
Koszta Administracji	13,833	07
Sprzęty i utensylja biurowe	3,592	60
Pozostałość papieru pod listy i kupony	1,286	50
W ogóle stan czynny wynosi	8,283,362	48½

#### Depozyta:

W Banku Polskim złożono rs. 18,350 kop. —
W Banku Handlowym „ 553,100 „ —
W Kassie Towarzystwa „ 4,292 „ 50
W ogóle rs. 575,742 kop. 50

### STAN BIERNY.

Listy zastawne w obiegu	7,763,700	—
Resztująca należność za listy wylosowane	15,100	—
Należność za kupony ubiegłe:		
I-go półrocza 1871 r. rs. 45 kop. —		
II-go „ „ „ 385 „ —		
I-go „ 1872 r. „ 1,241 „ 25		
II-go „ „ „ 13,253 „ 75		
Razem rs. 14,925 kop. —		
Fundusz na zapłatę kuponów I-go półrocza 1873 r.	179,768	75
Raty od pożyczek niewypłaconych	13,550	25
Wypłaty na ratę kwietniową 1873 r. (z 24-ch nieruchomości)	12,018	75
„ „ „ październikową 1873 r. (z 1-ej nieruchomości)	108	75
Kaucje Stowarzyszonych	15,515	97
Różne pomniejsze należności	50	43
Fundusz wygotowania Listów i Kuponów	3,009	54½
Fundusz na Administrację:		
od Stowarzyszonych rs. 9,755 kop. 75		
od występujących z Towarzystwa „ 79 „ 50		
Razem rs. 9,835 kop. 25		
Procenta od funduszu Towarzystwa	11,622	25
Dyskonto	102	75
Kara za spóźnienie opłaty raty październikowej 1872 r.	664	63
Fundusz na deterjorację sprzętów i utensyli biurowych	297	10
Kapitał zasobowy	243,093	06
W ogóle stan bierny wynosi	8,283,362	48½

#### Depozyta:

Prywatne, w listach miejskich	rs. 269,300 kop. —
„ w kuponach płatnych	„ 3,442 „ 50
Własne, w Listach Likwidacyjnych	„ 300,000 „ —
Kaucja kasjera, w Listach ziemskich	„ 3,000 „ —
W ogóle rs. 575,742 kop. 50	

(1—1)

W dniu 1 (13) Maja 1873 roku o godzinie 10 z rana sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I Dobra Ziemskie

### BŁAŻEJEWICE

w okręgu i powiecie Rawskim, gubernji Warszawskiej położone, rozległości około dzies. 345 (włók 23) mające. Licytacja zacznie się od summy rs. 20,922 kop. 54, jako ⅔ części szacunku-taksą biegłych wykrytego. Na wadium złożyc należy sumę rs. 3000 w gotówiznie z wyłączeniem wszelkich wartości papierowych. Zbiór objaśnień i warunki przejrzyć można w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedającego popierającego Obrońcy, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkałego.

Józef Szwarzenberg, Patron.

— 3969 —

## HANDEL FUTER i CZAPEK

## J. SCHNEIDER.

1-szy SKŁAD. Bielańska Nr 597 (13).  
2-gi SKŁAD. Krakowskie-Przedmieście Nr 415  
vis à vis pomnika ks. Paskiewicza.  
Przyjmuje tak FUTRA, jak i wszelkie rzeczy podlegające zepsuciu od moli na letnie przechowanie. Prócz tego Skład 2-gi na Krakowskim-Przedmieściu, zaopatrzony został w znaczny dobór **Czapek i Kapeluszy**, a to po cenach bardzo umiarkowanych.

— 3673 —

(2—6)



# WÓZKI DLA DZIECI



w wielkim wyborze, oraz zagraniczne wyroby koszykarskie, otrzymał i poleca po cenach umiarkowanych.

## MAGAZYN

LUDWIK PÜRSCHEL

w Warszawie, przy placu teatralnym, Nr 483b (dom dawniej Petyskusa). — 4083 —

## Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich

### P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 wprost Saskiego.  
Placu, na 1-em piętrze.

Poleca się wyborem Mebli najgastowniejczych i najświetniejszych fasonów, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże jest główny i wyłączny Skład Mebli giętych z fabryk Braci Thonet w Wiedniu, które się sprzedają po cenach stałych fabrycznych.

(11—20)

— 2744 —

## POSZUKUJE SIĘ

### Dwóch Werkführerów

do tartaków parowych, położonych około Kijowa, mogących praktycznie prowadzić robotę w takowych, jako to: dogład machin parowych, ostrzenie, osadzenie pił i gatunkowanie materiału.

Zgłosić się listownie: m. Human, gub. Kijowski, F. Resznitz.

1-6

— 4049 —

## ŚRODKI DO ZĘBÓW RIGAUD

Zalecane i codziennie przepisywane przez znakomitych lekarzy w Paryżu.

### CRÈME DENTIFRICE SOLDIFIÉE

NA CHININIE

Dosyć jest pociągnąć lekko szczoteczkę po tym wytworze dla otrzymania klejowatości, łagodnej, iustawej, która nadaje zębom połyskującą białosć bez żadnego niebezpieczeństwa dla emalii zębów. Nie zostawia na zębach żadnego osadu jak większa część proszków; opiałów, które zawierają zwykle kwasy niebezpieczne albo atomy ciał twardych ścierających łatwo emalię.

### DENTORINE RIGAUD

Ten Elixir do zębów przygotowany z rośliny kopalnikiem zwaną (arnica) powszechnie oceniony został, ułatwia cyrkulację krwi w dziąsłach i uśmierza ból zębów.

Czyści oddech, wzmacnia dziąsła i rozlewa wykwitną woń w ustach. Zapobiega i zatrzymuje próchnienie, bardzo poszukiwany przez palących, ponieważ niszczy zupełnie woń cygar i tytoniu.

Dostać można w Zakładach Perfumeryjnych i Pukarskich: PP. Pohoreckiego, i Aleks. Lipink, w Warszawie.

(6—12)

— 365 —

## Jenerálny Agent Oryginalnych Amerykańskich

### MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelphia i John's'a

### D. GROSSMANN

dawniej KOENIGSBERGER & Comp.  
ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbisa, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyzny na stolikach dwunitekowe, od rs. 35.

Maszyzny ręczne dwunitekowe, od rs. 30.

Maszyzny ręczne jednonitekowe, od rs. 12.

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),  
od kop. 75 do rs. 2 kop. 25.

30-0)

— 277 —

## DO NOWO OTWORZONEGO MAGAZYNU UBIORÓW DAMSKICH

### FERDYNANDA CARA,

przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, wprost Sądu Appellacyjnego, potrzebne są PANNY uzdatnione, jakoteż i podręczne do sukien i okryć damskich za dobrem wynagrodzeniem.

1-13

— 4017 —

CEMENT angielski Portland z fabryki Robins et Comp.  
CEGLĘ ogniotrwałą angielską z fabryki Ramsay'a.

POLECA SKŁAD

## JULJANA SIMMLERA,

1-6

róg Bielańskiej i Tłomackiego, nowy Nr 1.

4064

### TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmniejsza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 25 kopiejek. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator Michelsohn patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburgską, w swoim mieszkaniu przy ulicy Bonifaterskiej Nr 2 (1812), lokalu Nr 15. NB Kto sobie ż, czy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez nájcia ostrzych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (2-3) — 3775 —

### Parfumerie Speciale à L'YLANG-YLANG

## ESSENCE d'YLANG-YLANG

Extrait pour le mouchoir

### ED. PINAUD.

Suavité, Finesse, Perséverance de parfum.

Préparés par ED. PINAUD Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt de Strasbourg. Paris.

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (12—12) — 378 —

Fabryka lamp, wyrobów blacharskich i metalowych, oraz krycia dachów Edwarda Tarnowskiego, przeoiesiona z ulicy Kapitulnej na ulicę Rymarską, pod Nr 12/747, wprost b Komisji Skarbu. Powyższy Zakład jest zaopatrzony w wyroby gotowe, jako to: Lampy stołowe, ściennie i wiszące, w Maszynki do kawy, czekolady i befsztyku, Wanny, Sitzwanny, Kubły do wody i dubeltowe, Wasklosety, Klatki, Konewki do wody i ogrodowe, wyroby kuchenne, Umywalnie pokojowe i podróżne, Sikawki szwajcarskie, Łózka i Kółeczka żelazne rozbiierane, Żelazka do prasowania, Moździerz i t. p., z tem wszystkim ma honor polecieć się Szanownej Publiczności. Ceny przystępne. Wszelkie reparacje i obstalunki przyjmują się. (4-6) — 3341 —

## Główny Skład Mebli Giętych Krajowych i Zagranicznych

### ADOLFA MACHONBAUM I SPÓŁKI. ULICA NOWOGRODZKA NR 5.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż zaopatrzwszy Magazyn nasz w **MEBLE** gięte wszelkiego rodzaju tak zagraniczne jak i krajowe (zaszczycone **złotym medalem** na wystawie politechnicznej w Moskwie 1872 roku) sprzedajemy takowe po cenach bardzo przystępnych, o mianowicie: Krza selka tak zagraniczne jak i krajowe, po rubli dwa za sztukę. (4-6) — 3773 —

## FABRYKA Dzwonów i odlewów metalowych A. ZWOLIŃSKIEGO,

wyrabia różnej wielkości dzwony, od najmniejszych 5 na funt, do największych kościelnych, przyjmuje obstalunki na rozmaite odlewy metalowe do maszyn i t. p. po cenach jak najprzystępniejszych. Samborska Nr 1923, za kościołem P. Marji, gdzie wynajem **Wozów meblowych**.

— 3362 —

(3-6)

## HAFTARNIA złotem i srebrem JULJI HOFFMANN

róg Starego-Miasta i Zapiecka Nr 119 (2), wykonywa wszelkie hafty do mundurów galowych, dla urzędników wszystkich Władz i klas i dla osób wojskowych, oraz wykonywa wszelkie hafty do ubiorów kościelnych i t. p. po cenach umiarkowanych. Posiada gotowe hafty mundurów. Tamże potrzebne są **PANNY** uzdolnione do haftu. — 3781 —

## FRANCUZKĄ GAZĘ JEDWABNĄ

na cylindry młyńskie, oraz gazę jedwabną, zamiast pyli wełnianych poleca **Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Spółki**. Ulica Senatorska, obok kościoła Ś-go Antoniego. 8-0) — 2143 —

## WODY MINERALNE

15 kop. syfon, 10 kop. butelka cała. Codziennie wyrabia fabryka wody mineralnej cena każdej wody za syfon 15 kop. oprócz zastawu. Także wodę sodową, selcerską, limoniadę, soki różne i wodę sodową w balonach, — na prowincję uskuteczają się ekspedycja jak najszybciej. Ulica Senatorska, dom Kaftala Nr 20 nowy. — 3218 — **L. Przemyski**, Aptekarz.

## FABRYKA

jaknajlepiej urządzona wraz

## Z SKLEPEM,

produkująca wyroby korzyść przynoszące, na których się **35% Netto zarobkuje**.

Dobry klientelę mająca, jest pod tanimi warunkami do sprzedania.

Blizszą wiadomość udzieli Władysław Haller, za Żelazną Bramą róg Grzybowskiej, Nr 980, dom Kozłowski. — 3754 — (4-6)

## VELOUTINE

jestto **MACZKA BYŻOWA** specjalnie przygotowana z Biazutem,

**NIEDOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA**

nadaje cerze

**ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ**

## CH. FAY

Magazyna Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pohoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w perfumerji p. Śniechowskiego.

— 356 —

(27-37)

Ulica Biała Nr 3, dom W. Pauli na 2-em piętrze, mieszkania Nr 6, przyjmują się **SUKNIE I WSZELKIE UBRANIA DAMSKIE**

do roboty, oraz z naczynie chustek i bielizny. Tamże można wyczyć się kroju sukien podług francuskiej metody, za przystępną cenę. — 3976 2 3

Z powodu zwinięcia magazynu, **wyprze-  
daj zupełnie**

## NICI MASZYNOWYCH,

znanych jako **najlepsze** fabryki Clarka 200-tu yd. (best Sicord) tuzin po **kop. 70** tylko jeszcze czas krótki trwać będzie w składzie maszyn do szycia Nowy-Swiat Nr 67.

— 3979 — 2 3



**PRACOWNIA UBIORÓW MĘZKICH**  
**F. MACZKOWSKIEGO.**  
Krak-Przedmieście Nr 91, obok kupca Dobryczya.



## Są do sprzedania:

**Dywan** duży na pokój, 6 łokci długi i 5 szeroki, za rs. 26. **Zegar** brązowy, mało używany, pod kloszem, bardzo gustowny, za rs. 24. **Szal** francuski biały, za rs. 20. Wiadomość: ulica Aleksandra Nr 4 nowy, mieszkania 9, drugie piętro. — 4030-2-3

Do odstąpienia na lat 6 od 1 Czerwca r. b. **ADMINISTRACJA** poręczająca rozległych dóbr donacyjnych, położonych o wiorst 7 od stacji kolei Żelaznej. Blizszą wiadomość powziąć można przy ulicy Elekoralnej w domu Nr 6 nowy, mieszkania 1, od godziny 2 do 4-taj po południu. — 3276- (2-3)

## 6 KRÓW

do sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nrem 32, razem lub pojedynczo; krowy są świeżo pocielone; cena umiarkowana. — 3956-2-3

## Nieruchomość,

Nr 3089, za rogatką Wolską położona, mająca rozległości 1000 kwadratów 8,756 1/2, gdzie się znajduje dom mieszkalny z drzewa, zabudowania gospodarskie, ogród fruktowy i warzywny, w dniu 3(15) Maja 1873 r., o godz. 2-iej z południa, sprzedana będzie w Trybunale Cywilnym w Wydz. II, pod Nrem 549, przed W. Lewandowskim Asessorem. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 450. O bliższych szczegółach powziąć można wiadomość u Podpisarza Trybunału Wydz. II i u popierającego sprzedawcę Adwokata Józefa Naimskiego w Warszawie, pod Nrem 649 zamieszkałego. — 4029-2-2

## Do Magazynu Mód P. Mottier nadeszły świeże towary.

Zarazem jest potrzebna **P A N N A** uzdatniona do stroi. Ulica Ś-to Krzyska w domu W-go Semadynego Nr 1. 4015-

## NA CZAS WYSTAWY

Tłomacz i Przewodnik zaopatrzony pasportem znający wymiennicę język niemiecki i Wiedeń, życzy sobie za skromnym wynagrod. towarzyszyć, jakiej znakomitej osobie. Życząca osoba raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego swój adres w kopercie pod literami F. K. — 3913-2-3

## WAŃTUCHY BEZ SZWU,

mające długości łokci 5, szerokości 1 łokieć 20 cali, po rs. 2, poleca skład główny fabryki Żyrardowskiej na Krakowskim-Przedmieściu w gmachu Tow. Dobroczynności. — 3782-3-8)

## W dobrach Grabów

nad Pilicą, 6 wiorst od miasteczka Warki, 56 wiorst od Warszawy odległych, jest do **wydzierżawienia MLEKO**

od 110 do 120 krów mlecznych, poczynając od 1-go Lipca 1873 r. Blizszą wiadomość na miejscu przez Piaseczno, Górę Kalwari i Warkę. — 4066-1-6

## 73 SKOPÓW

zdatnych na rzeź lub hodowanie, jest do sprzedania w dobrach Sekociny pod Warszawą. — 4059-1-3

Do sprzedania — jedna para



## KLACZY

poprawnej rasy, rośli i młodych, maści gniadej. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 2 nowym. 4082-1-3

## RZECZY DO SPRZEDANIA:

Wanna cynkowa, konewka blaszana, dwie suknie kolorowe, dwie perkalowe i różne lekkie. Wiadomość przy ulicy Ślepej Nr 12, mieszkania 8. 4043-1-3

## Jest do sprzedania GARDEROBA DAMSKA,

to jest: bielizna, rozmaite suknie i okrycia, szal francuski, rotunda koronkowa czarna, salopa z lisami, 2 kołnierze tumakowe, 2 mufki, dywan, zegar stołowy, antyk pościel i różne sprzęty kuchenne, także ławki i stoly. Ulica Freta Nr 14, 1sze piętro w oficynie. — 4044-1-3

## Zupełnie Nowe Obrazy.

Z nieprzewidywalnych okoliczności, są do sprzedania obrazy **olejno malowane** przedstawiające widoki prowincji **Nadrenskich i Szwajcarji**, po cenie niższej krsztu. Obejrzyć je można przy ulicy Zielnej, Nr 30 nowy, mieszkania Nr 16. — 4055-1-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Jest do sprzedania za przystępną cenę

## ZEGAR duży ścienny,

**SZAFKA** jesionowa do sukien, w której się mieści biurko, fatersztul i łóżko jesionowe. Ulica Nowolipie Nr 23 nowy, a 4 mieszkania. — 4042-1-3



## OGIER ciemno-gniady,

spokojny, zdatny do zaprzęgu i rozplodu, lat 8. Wierzbowic, wałach, lat 6 również ciemno-gniady, obydwa silnej budowy i pięknych kształtów, oraz **POWÓZ** niewielkich rozmiarów, 4-osobowy, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara. — 4060-1-3

## DOBRA RUDNIK

w gub. Warszawskiej, pow. Łowickim o 20 wiorst szosą od Łowicza, o 26 od m. Łodzi, szosą, o wiorstę jedną od m. Główna, od fabryki cukru w Łyszkowicach wiorst 6. Rozległość dies. 356 (750 morgów), w tem gruntu ornego dies. około 270 (morg 540) w 2/3 pszennego, na którym się rodzą wymiennicę buraki, a w 1/3 żytnie szczyrki, lasu budulcowego i młodego około dies. 58 (morgów 115) łąk dwukosnych około dies. 20 (morgów 40), resztę pastewniki i zagajniki z cegielnią, z inwentarzem żywym i martwym **sprzedają się** w każdej chwili. Zasiwy ozime i jare w jak najpiękniejszym stanie. Większa część szacunku zostać może przy gruncie, na procent bardzo niski i na czas dłuższy. Na majątek ten może być wzięta pożyczka Tow. Kred. Ziem. w ilości 18,900 rs., o co już wszelkie starania poczynione. Obejrzyć i ułożyć się można u właściciela w Rudniku, przez stację kolei żelaznej Łowicz, — po Głowińskiej szosie. — 4071-

Są do sprzedania

## DWA DOMY

jeden kompletnie niewykończony, szopa, wozownia, stajnia, obora, chlew, piwnica murowana, lat 2 temu pobudowane, ogrodu warzywnego i kwiatowego, 1000 w. 1059 w gub. Warszawskiej, pow. Nowo-Mińskim, w osadzie i gminie Siennica, pod Nrem 13, o wiorst 10 od kolei Terespolskiej, za rs. 1,500, gdzie może pozostać parę tysięcy na hipotecę na parę lat bez procentu. Wiadomość na miejscu. W tej osadzie są kursa pedagogiczne, które nabyć można, w każdym czasie. — 4058-

Do sprzedania

## dwa W O Z Y

jednokonne na żelaznych osiach, **Beczka** do wody na wózku dwukółowym na żelaznej osi, **Kociół miedziany** przeszedł na 30 garnicy, do fabrycznego użytku, **Kadł** na 80 garnicy wybita blachą cynkową, służący mogąca za lodówkę, **Waga decymalna** do 10ciu pudów z gwieźdzami, **Duża szafa** prostej roboty, o 6-ciu głębokich przedziałach, **Szafki** nowe do kuchennego użytku. Wiadomość przy ul. Senatorskiej pod Nrem 467a, nowy 16. Stróż wskaże. — 4074- (1-3)

Do sprzedania:

## Dorożka

faeton z 8 kołami, 4-ma poduszkami, latarniami platerowanymi, para koni rośliych po lat 7, para chomont z uprzężą, numerem, liberją i sprzętami gospodarskimi, oraz stajnią i wozownią opłaconą do Ś-go Jana r. b. **Fortepian** palisandrowy o 7iu oktawach, plac Ś-go Aleksandra, u stróża domu Nr 1740, do godziny 9-tej rano. 4068-1-3

## FABRYKA FORTEPIANÓW

przeniesioną została z ulicy Danielewiczowskiej na ulicę Długą, pod Nr 592, a nowy 3, obok kościoła Ś-go Ducha. Tamże jest **Fortepian** o sześciu oktawach, świeżo wyreastrowany, do sprzedania, a drugi o siedmiu oktawach, bardzo mało używany, za przystępną cenę. Są także i nowe **Fortepiany** do sprzedania; przytem przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia fortepianów. — 4076-

## Strzyżewski.

Do sprzedania **Mantyla** kaźmirowa modna i nowa, czarnemi koronkami obszyta, za rs. 20. **Dwie sztućki** na suknie materji wełnianej, na porę obecną stosowne, koloru jasnego, po kop. 40 łokci. **Salaterka** kryształowa rżnięta, za rs. 2 kop. 25. **Necessaire** paryżkie do robót damskich, w sklepie p. Nahke, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 34, wprost Saskiego Placu. — 4045

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub calkowicie do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b.

## DOM MUROWANY

parterowy, w którym jest parę dużych salonów oraz 27 pomniejszych lokali, spiżarni murowanej, piwnice kilka, składy duże, stajnie, wozownia. Dom ten może być użyty na jakąś znaczną fabrykę, lub pomniejszą, albo na lokale mieszkalne, gdyż jest stosownie urządzony, — przy tym domu jest plac frontowy czyli ogród warzywny, który razem z domem może być sprzedany. Interessant raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami P. N., Nr 10. — 4067- (1-3)

## Rubli 12,800 i 2,300,

są do ulokowania na dom w Warszawie, przy ulicy Pryncypalnej, zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Summa większa może być podzieloną. Wiadomość przy ulicy Aleksandra Nr 2849/50, mieszkania 6, od godz. 2-giej do 5-tej. — 4061-1-1

## Rs. 1,000,

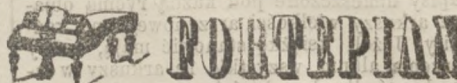
Potrzebne jest na umiarkowany procent, na czas dłuższy, na hypotekę domu położonego przy ulicy handlowej, przynoszącego 1,500 rs. rocznie dochodu, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w handlu galanterijnym W-go Szafir przy ulicy Szerokiej Freta. 3871-3-3

Do sprzedania

## GARNITUR MEBLI

orzechowych, świeżego fasonu, **rypsem** kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapą, oraz lustro, szeslag i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (2-3) — 4035-

Jest do sprzedania



## FORTEPIAN

fabryki Wiedeńskiej Prombergera, palisandrowy, w bardzo dobrym stanie, za rs. 200. Widzieć można przy ulicy Długiej pod Nrem 32, mieszkania 50, do godziny 3-iej po południu. — 4057-1-3

Do najęcia od 1-go Lipca

## LOKAL,

5 pokoi (salon 6 3 oknach z balkonem,) pasaż przedpokój, kuchnia, garderoba, i wszelkie wygody gospodarskie, przy ulicy Grzybkiej Nr 27/1054a, mieszkania Nr 4. — 4051-1-1

## W HELENOWIE.

Jest jeszcze do najęcia na **Letnie Mieszkanie**, trzy pokoje na 1-em piętrze, tamtejszego pałacu, z kuchnią w suterynach, i innemi dogodnościami. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy pałacu JW. St. Hr. Potockiego, Nr 415 nowy 15. — 4054-

## Pokój

ze wspólnym przedpokojem, widny, suchy i ciepły, przy pożądnej familji, na pierwszym piętrze, jednej z pierwszorzędných ulic do najęcia od dnia 1-go Lipca, za umiarkowaną cenę może być z usługą i innemi dogodnościami. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 26, na 2-gim piętrze. — 4062-1-3

Z powodu nagłej zmiany mieszkania, jest do wynajęcia w **każdej chwili**

## LOKAL

na 1 piętrze z balkonem, przy rogatce Jerolimskiej, za bardzo niską cenę, składający się z 2 pokoi, przedpokoj, kuchni, piwnicy, komórki i 2 stajen, na czas do Ś-go Jana r. b. Wiadomość w Handlu Fr. Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża. — 3989-1-3

Zaraz do wynajęcia na 3 lub 4 miesiące

## MIESZKANIE

## umeblowane,

od frontu, na dole, składające się z 2-ch pokoi i przedpokoj, może być nawet i z usługą. Ulica Nowogrodzka Nr domu 14, mieszkania 2-gi. — 4010-1-3

Przy ulicy Ciepłej w domu pod Nrem 8, jest do **wynajęcia zaraz** od dnia 1 Lipca n. s. r. b. **Mieszkanie** frontowe kompletnie umeblowane z fortepianem, złożone z 2ch pokoi, przedpokoj, wspólnej i kuchni dużej. Wiadomość w tymże domu pod Nrem 14tym mieszkaniu, w oficynie na lewo w podwórzu na 1 piętrze każdego czasu. Tudzież pod Nrem 7 od frontu, wynajęć się mianego mieszkania, w godzinach tylko od 7ej do 10 z rana. — 3545- (2-3)

Do odnajęcia od 1-go Czerwca,

## na trzy miesiące,

salonik, gabinet, przedpokój i kuchnia z meblami, na 1-szem piętrze od frontu przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego, Nr domu 18, mieszkania 2-gi.

**LETNIE Mieszkania w Markach** na 9-tej wiorście, od rogatki Zabkowskiej, **przy szosie do Radzimina**. Ordzienna i łatwa komunikacja z Warszawą. **Palacyk, w bardzo obszernym fruktowym i spacerowym ogrodzie**, przez który przepływa rzeczka. **11 pokoi z dwiema werendami** kuchnia w oddzielnym domku, stajnia i wozownia do wspólnego użytku. Mieszkanie to może być wynajęte **razem**, lub **częściowo** z eodaniem **mebli** po 2 3, i 4 pokoje, gdyż ma kilka wejść i dogodny rozkład. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, mieszkania Nr 20, oraz na miejscu u ogrodnika. — 3914-2-3

## POKOJ

od frontu do wynajęcia zaraz, na dole, ulica Ogrodowa Nr 24, w bramie na lewo. Wiadomość na miejscu od godz. 9-2 i od 4-7. — 3745- (3-3)

## P O K O J

do najęcia w każdym czasie przy familji z fortepianem, lub za udzielanie lekcji muzyki dwom pannom. Wiadomość pod Nrem 29/1196, róg Pańskiej i Komitetowej. Tamże są do najęcia **Stajnie i Wozownie**. — 4081-1-1

W hotelu Litewskim, jest do wynajęcia od Ś-go Jana najodpowiedniejszy na kantor lub dom handlowy

## LOKAL,

składający się z 5-ciu pokoi na dole. — 3971-2-3

## Do najęcia od 1 Lipca 1873 r.

Sklep na handel Wiktualów, Mydlarski i t. p. z pokojem obszernym od frontu i kuchnią, piwnicą i komórką, za rs. 180 rocznie. **Dwa Pokoje** z kuchnią na 2 piętrze, piwnicą i komórką, za rs. 145 rocznie. Ulica Pańska Nr 26/1218a, pierwsza kamienica na prawo, idąc z Grzybowską przez ulicę Marjańską. Wiadomość u Właścicieli. — 3765-

## LETNIE MIESZKANIE

przy Ogrodzie Belwederskim i Łazienkach Królewskich, tuż za rogatką na lewo, jest do najęcia w Nowym Drewnianym domu, z dwoma wchodami, samo w sobie, składające się z Przedpokoj, i 3-ch pokoi świeżo otapetowanych, kuchni angielskiej, spiżarki, 2-ch oszklonych przystawek, komórki na drzewo i kwiatowego ogródka. Woda na miejscu wyborna na herbatę i do prania. Dom wskazuje też i na rogatkę Belwederskiej. — 3932-

## SKLEP DUŻY

wraz z mieszkaniem, złożonym z trzech pokoi, przedpokoj, kuchni i schowanka, lub bez mieszkania, jest do wynajęcia od Ś-go Jana, r. b., w nowobudującym się domu przy ulicy Niecałej, pod Nr 614b. Wiadomość u właściciela domu. — 4072-

## S K L E P

z oknem, pokojem o dwóch oknach, frontowem, kuchnią i spiżarką, do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Elekoralnej, w domu narożnym, wprost ulicy Białej, pod numerem nowym 47. Wiadomość na miejscu. — 4041-1-3

Od dnia 1-go Lipca 1873 roku

## Jest do wynajęcia

przy ulicy Rymarskiej Numer 8 nowy

## OBSZERNY

## SKLEP

z dwoma Pokojami.

Wiadomość tamte u Rządcy Domu.

(4-6) — 3580-

## RESTAURACJA

od 20-tu lat egzystująca, jest do odstąpienia z wszelkimi rekwizytami od Ś-go Jana r. b., za rsr. 330. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 4084-1-3

Są do wynajęcia pod Nrem 2375a, przy ulicy Dzielnej

## GÓRA

na suche towary, jak Papier, Wełna etc.

## PIWNICA

cementowa na skład wina lub owoców. — 4080-1-3

W niedzielę z bramy domu przy ulicy Długiej zginęła **Suczka** mała z rasy charcików popielata z białą szyjką. Za odprawienie psa do Dystrybucji w domu pod Nrem 6 nowym, przy ulicy Długiej, przeznacza się przyzwoita nagroda, w razie zaś nieoddania tego psa, nieprawy przywłaściciel do sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie. — 4070- (1-3)



## SUCZKA

zółta, mała, z rasy wyżełków angielskich, została zgubiona w Starem-Mieście dnia 2 Maja r. b. Kto ją odniesie na Mariensztat do domu Szmidckiego Nr 16, mieszkania 6, otrzyma nagrody **rs. 3**. — 3940-3-3

Дозволено Цензурою.